

# GONIEC KRAKOWSKI

**CENY OGŁOSZEŃ:** Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm) po 36 groszy. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV.

Nr. 184.

Kraków, niedziela 9/poniedziałek 10 sierpnia 1942

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rekopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odroczaniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

## Sowiety ewakuują ludność cywilną z Kaukazu.

### Silne napięcie przed zbliżającą się katastrofą wojskową.

Tokio, 8 sierpnia. Po 3-tygodniowej podróży przez teren Kaukazu i Rosji sowieckiej przybyli we czwartek do granicznej miejscowości Mandzuli profesor Haga, delegat Japonii na ostatnio odbytej konferencji wychowawczej w Berlinie i Tamotsu Sekiguchi, b. szef politycznego wydziału autonomicznego rządu środkowej Mongolji. Byli to niewątpliwie ostatni podróżni — jak mówią w Tokio — którzy tę podróż odbyli w obliczu obecnie rozwijającej się akcji wojennej na Kaukazie.

Interesujące są szczegóły zaobserwowane w czasie tej podróży. Już, gdy się przekroczy granicę Rosji sowieckiej, można zaobserwować silne napięcie, które niedwuznacznie wskazuje na zbliżającą się niechybna katastrofę wojskową. Nietylko ludność Kaukazu wysyła się masowo do

centralnej Azji, lecz i naodwrot stamtąd odbywają się transporty na teren wojenny. Pociągi są straszliwie przepełnione.

W czasie przybycia do Krasnowodska, położonego na wschodnim brzegu morza Kaspijskiego, zauważono na stacji ponad 5000 uchodźców, oczekujących na wyjazd. Wielu z tych uchodźców od przeszło kilku tygodni przebywało na dworcu. Wszystkie hotele zamieniono na szpitale tak, że byliśmy szczęśliwi, znajdując pomieszczenie u jednego zawiadowcy stacji kolejowej. Takie obrazki dołu uchodźców można zaobserwować wzdłuż drogi, którąśmy odbyli przez Centralną Azję.

Okręt, kursujący między Bałką i Krasnowodskiem, był przepełniony, że nawet łodzie ratunkowe użyte zostały na pomieszczenie pasażerów.

naloty powietrzne skierowane były na ruch drogowy i kolejowy w rejonie pomiędzy miastem portowym Tuapse nad morzem Czarnym, Majkop, najważniejszym ośrodkiem naftowym Kaukazu i Gergiejewskiem, będącym jednym z najważniejszych miast przemysłowych na północnym cyplu Kaukazu. Na dworcu towarowym tego miasta, będącym bramą wypadową do północnego Kaukazu, zniszczono pociąg amunicyjny oraz poważnie uszkodzono wielką ilość dalszych pociągów transportowych.

Pomiędzy dolnym biegiem Donu i Sałem kontynuowano atak wojsk niemieckich i rumuńskich w częściowo zaciętych walkach przeciw pociągom rzuconym do walki siłom bolszewickim. Bolszewicy zostali z ich głęboko ukształtowanych pozycji wyścigowych wyrzuceni i odparci. Oddziały sowieckie — prócz podanych już 51 czołgów — poniosły bardzo krwawe straty. Przy zwalczaniu ruchu kolejowego między czołowymi oddziałami niemiecko-rumuńskimi i Stalinogradem zniszczono 8 pociągów transportowych. W walkach powietrznych nad obszarem bojowym na południe od dolnego biegu Donu myśliwcy niemieccy pełnią funkcję osłaniającą oraz w czasie wolnej pogoni zestrzelił 78 bolszewickich samolotów. Trzy dalsze samoloty bolszewickie zestrzeliła artyleria przeciwlotnicza.

## Nowa czystka Stalina.

Madryt, 8 sierpnia. Na podstawie wiadomości, nadeszłych z Moskwy i Nowego Jorku, jak donosi agencja prasowa EFE — rozpoczął Stalin nową czystkę.

Z cenzurowanego tekstu kablowego telegramu wynika, że ci, którzy padli ofiarą czystki, mieli cywilną odwagę zwrócić Stalinowi uwagę na niedorzeczność dalszego prowadzenia już i tak przegranej wojny. Setki byłych członków carskiej armii oraz dzieci politycznych więźniów aresztowano i rozstrzelano. W swoim beznadziejnym położeniu Stalin chce drogą krwawego terroru jeszcze raz zmusić bolszewików do stawiania oporu.

xu przez New York. Podróż ta trwała 13 dni. Okręt ten został tam 14 dni, dopóki konwój złożony z 48-miu okrętów, nie został złożony, który w dniu 28 marca opuścił port, udając się do Reykjavik. Przy załadunku załogi nikt z niej nie wiedział, że celem podróży jest Murmańsk.

Z zatonięciem okrętu „Carlton” poszło na dno: 800 ton maki, 400 ton wieprzowych konserw mięsnych, 500 ton cyny, 500 ton aluminium i 500 ton stalowych płyt, daleki 200 ton granatów, 500 ton maboł, tysiące maszynowych pistoletów i karabinów i nie więcej jak 37 wozów pancernych, w tem 6 po 28 ton typu „general Grant”, 14 kanadyjskiego fabrykatu 18-tonowych i 17 po 20 ton. Ogólny ładunek okrętu ważył 10.000 ton.

W ten sam sposób ładowane są w Ameryce mniej więcej wszystkie okręty, aby na wypadek zatonięcia jednego z nich nie powstała luka w materiale. Przy zatonięciu 35-ciu okrętów, oprócz innego ładunku poszło na dno 1400 wozów pancernych, 42.000 ton środków żywności, 52.500 ton metali. Do tego należy dodać setki tysięcy broni maszynowej i niezliczone ilości wojennego materiału.

## Lotnicy Madagaskaru u Laval.

Vichy, 8 sierpnia. Francuski szef rządu Laval przyjął w sobotę na audiencji załogę samolotu, która niedawno uzyskała połączenie lotnicze między Francją a Madagaskarem.

Laval złożył komendantowi Gaudillere i załodze samolotu serdeczne gratulacje za ich wspaniałą wycieczkę. Francuscy oficerowie lotnicy, którzy imieniem francuskiego rządu wysłani zostali do zagrożonej przez Anglików kolonii, zdali premierowi Lavalowi sprawozdanie o niezwykle entuzjastycznym i serdecznym przyjęciu, jakie lotnikom francuskim zgotowała ludność Madagaskaru i Dżibuti.

## Zakończenie rokowań niemiecko-włoskich.

Berlin, 8 sierpnia. Ostatnio zakończono rokowania, prowadzone przez delegację niemiecką i włoską w sprawie różnych kwestii, dotyczących wykonania układu niemiecko-włoskiego oraz postanowień niemiecko-włoskich w dziedzinie ubezpieczenia i opieki społecznej.

W wyniku rokowań podpisano szereg postanowień, przewidujących m. in. sprawę opieki nad robotnikami włoskimi w Rzeszy.

## Pościg za bolszewikami na wschód od morza Azowskiego.

Berlin, 8 sierpnia. Jak się DNB dowiaduje z miarodajnych kół wojskowych o walkach odbytych w czwartek między dolnym Donem a Kaukazem, niemieckie i rumuńskie oddziały napierają na wschód od morza Azowskiego i ścigają uciekających bolszewików na południe.

Tak, jak w dniach poprzednich, taksamo jak we czwartek, niemiecka piechota, pomimo licznych pojedynczych walk z oddziałami bolszewickimi, stawiającymi bezładny opór, przeciętnie dziennie odbyła 50 i więcej kilometrów szybkiego marszu. Dzięki temu udało się niemieckim oddziałom szybkim zrecznym zająć miasto Tymoszewskaja, węzłowy punkt kolejowy prowadzący do Krasnodaru, Noworosyjska, Prumorska, Jejska i Rostowa.

Na podstawie dodatkowego komunikatu z dnia poprzedniego, w walkach w okolicy Tymoszewskaja zniszczono pociąg pancerny z sześcioma armatami oraz 8 ciężko opancerzonych wieżyczek z karabinami maszynowymi. W czasie licznych ataków lotniczych przeciw bolszewickim pozycjom polowym, baterjom i bezładnie cofającym się kolumnom, lotnictwo wspomagało pochód wojsk niemieckich i sprzymierzonych.

Na północ od rzeki Kubania, oddział bolszewicki, odcięty w czasie pościgu, usiłował wylamać się na wschód. W koncentrycznym ataku zniszczono masę jednostek bolszewickiej dywizji strzelców. W toku walki wzięto tysiące jeńców, liczne armaty i inną broń. W czasie oczyszczania terenu na północ od Kubania zniszczono lub zabrano do niewoli dalsze rozbite oddziały bolszewickie. Ze zdobytych w ostatnich dniach i rozszerzonych przyczółków mostowych na rzece Kuban wyruszyły szybkie oddziały wojskowe i oddziałów SS do dalszego ataku w rejonie na północny wschód od Majkop. Przytem niespodziewanie natknęły się niemieckie oddziały przednie na maszerujące kolumny bolszewickie i zniszczyły je.

Lotnictwo, wspierając nieustannie ataku-

jące czołowe oddziały broni pancernej, skutecznie bombardowało wojska bolszewickie i kolumny na brzegach Kubania i u wylotu północnego Kaukazu. Dalsze gwałtowne

## Poważne następstwa strat terenowych Sowietów.

Lizbona, 8 sierpnia. Miarodajni rzeczoznawcy spraw rolniczych oceniają następstwa ostatnich strat terenowych, poniesionych przez bolszewików, jako bardzo poważne w zakresie wyżywienia ZSRR.

Sytuacja żywnościowa północnej części kraju, a przedewszystkiem w samej Moskwie i moskiewskim terenie przemysłowym, była bardzo zła w zimie i jeszcze gorsza na wiosnę. Utrata ważnych linii kolejowych jak Dońca, Donu i Kaukazu musi najpóźniej z wiosną 1943 roku pociągnąć za sobą bardzo poważne następstwa.

Wielkie obszary Rosji sowieckiej w tych warunkach marazone są na głód.

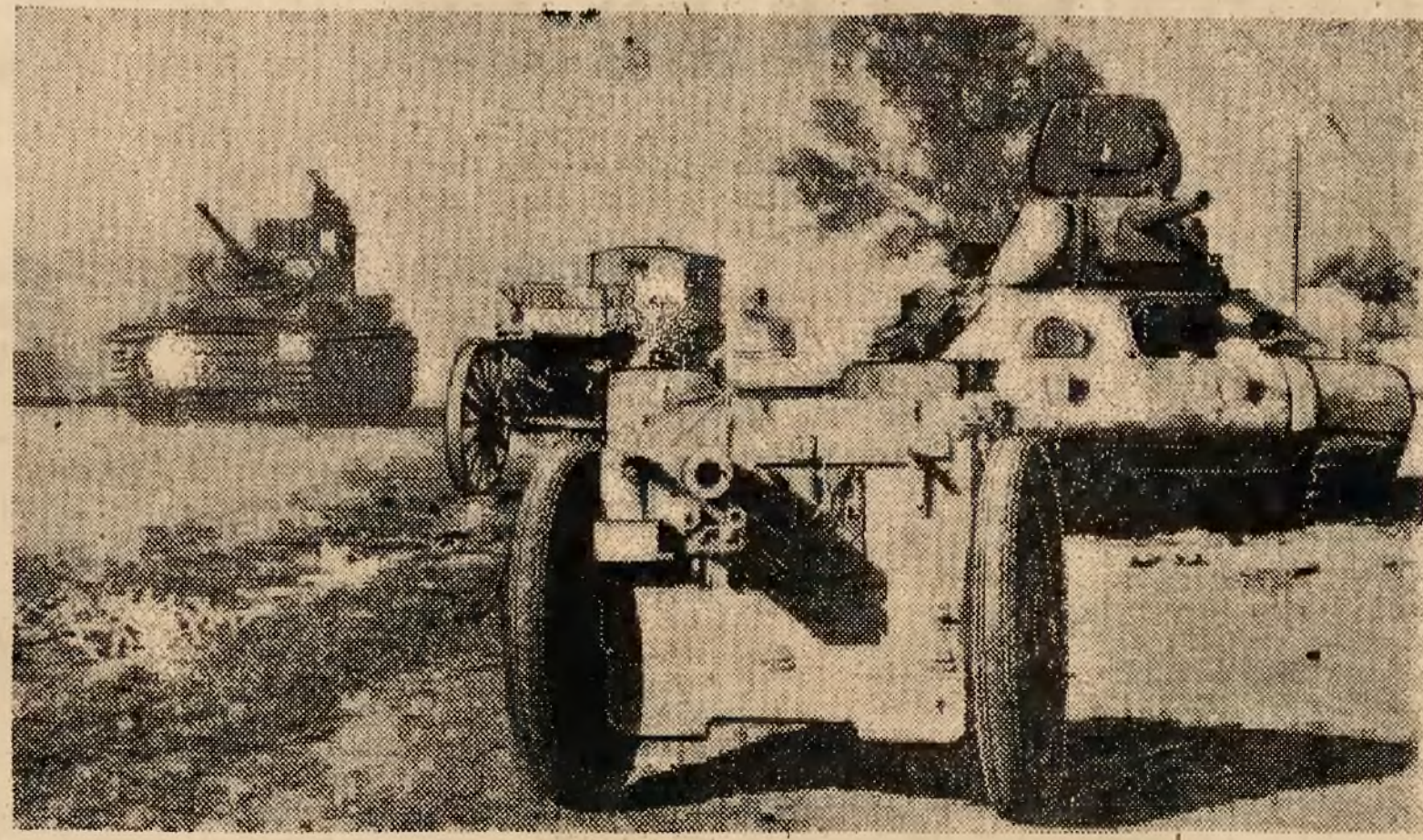
Bardzo sceptycznie ocenia się oświadczenie Moskwy, jakoby Sowieciom udało się w okolicach Donu zebrać większą część zboża, zanim weszły na ten teren wojska niemieckie. Twierdzeniu temu absolutnie nie należy dać wiary, ponieważ wojska niemieckie wkroczyły na ten teren w tym czasie, kiedy jeszcze o żniwach nie było mowy i gdy marsz wojsk niemieckich naprzód odbył się w takim tempie, że o zbiorach zbóż i odtransportowaniu zboża wogóle nie może być mowy.

## 1400 czołgów na dnie morza.

Berlin, 8 sierpnia. Dane, osiągnięte na podstawie zeznań pozostałych przy życiu marynarzy, biorących udział w podróży niedawno zniszczonego konwoju na Morzu Północnym oraz na podstawie znalezionych przy nich papierów i dokumentów, świad-

czą niezbicie, jakimi środkami pracuje aliancka służba konwojowa, jak się odbyła podróż i jakie ilości sprzętu wojennego i środków żywności dostały się na dno.

Okręt „Carlton” jeszcze dnia 7 marca wyruszył z Filadelfji w podróż do Halifa-



Niemieckie natarcie w zagłębiu Doniekiem było dla Sowietów tak niespodziewane, że na niektórych odcinkach frontu musieli pozostawić liczny sprzęt wojenny. Na zdjęciu na lewo widziemy ciężkie czołgi sowieckie i działa, które wojska sowieckie porzuciły podczas swej ucieczki. — Zdjęcie na prawo przedstawia pływający czołg sowiecki.



## Pola minowe Rommela.

Ankara, 8 sierpnia. Sprawozdawca dziennika „Daily Telegraph” donosi z frontu egipskiego, że nie można poprostu zdać sobie sprawy z siły urządzeń obronnych, jakie Rommel stworzył w rejonie El Alamein.

Szpeciólnie przykra jest dla Anglików wiadomość, że Rommel do zbudowania swych obecnych pól minowych posłużył się w znacznej części minami angielskimi, jakie Anglicy byli zmuszeni pozostawić po swym panicznym odwrocie z wielkich pól minowych w Cyrenajce. Nawet druty kolczaste przed pozycjami niemiecko-włoskimi są angielskiego pochodzenia. Rommel całą linię swojego frontu od morza aż do depresji Quattara rozbudował jako jedno olbrzymie pole minowe.

# „Skok” z Rzymu do Tokio.

## Włoski lotnik oceaniczny Mascatelli opowiada o swoim długodystansowym locie.

Rzym, 8 sierpnia. Włoski lot Rzym—Tokio—Rzym, który odbył się prawie równocześnie z 20-dniową podróżą inspekcyjną Mussoliniego do północnej Afryki i Grecji, wykazał, że Włosi są dobrymi lotnikami i że posiadają maszyny, które w zupełności odpowiadają ciężkim warunkom takiego długodystansowego lotu.

„Skok” z Rzymu do Tokio odbył się w 3-ch etapach. Doświadczony lotnik oceaniczny, porucznik włoskiej broni powietrznej Antonio Mascatelli musiał przedewszystkiem pokonać następujące trudności: Przystosować swą „Savoia-Marchetti” maszynę do tak długiego lotu, w miarę możliwości omijać nieprzyjacielskie tereny alarmowe, lądować w odpowiedniej odległości od nieprzyjacielskich portów lotniczych i w końcu dać sobie radę z nieznanymi stosunkami atmosferycznymi, zwłaszcza, że było rzeczą wogóle niemożliwą otrzymywać podczas lotu radiowe komunikaty meteorologiczne nad terenami kontrolowanymi przez Anglię.

36-letni porucznik lotnictwa z Pesaro wygląda świeżo i robi wrażenie czło-wieka przedsiębiorczego.

Ani na nim, ani na jego towarzyszach nie widać śladu trudów przebytych w czasie lotu. Sprawozdawca poznał porucznika włoskiego lotnictwa Antonio Mascatelli gdzieś na wybrzeżu Adriatyku. Były komendant włoskiego związku sztucznych lotów brał

udział we wszystkich wspaniałych długodystansowych locach, jakie urządziła włoska młoda flota powietrzna. Do 3000 godzin lotu, które on już przed rokiem miał za sobą, doszło obecnie dalszych parę setek — opowiada porucznik w prostych słowach. Smukły ciemno-blond oficer jest sportsmenem i żołnierzem z krwi i kości, lotnikiem



sportowym i lotnikiem bojowym. — Przygotowania, organizacja i techniczne wyposażenie zostały przeprowadzone w najdrobniejszych szczegółach.

Wszystkie instrumenty pokładowe funkcjonowały z największą sprawnością.

„Savoia-Marchetti” maszyna ze swoimi motorami typu 128 znów wykazała, że jest znakomita. Przygotowania odgrywały najważniejszą rolę, potem nastąpił już sam ze siebie lot w jedną i drugą stronę. Przytem porucznik wskazał na swoich dwóch towarzyszy podróży, specjalistów w locach „po ciemku”, którzy towarzyszyli mu w locie. Jeden z nich, to kierowca samolotu, kapitan Magini, a drugi podporucznik Mazzotti, radiotelegrafista pokładowy, którzy obydwa już w jesieni i w zimie 1940/41 wykazali swą dzielność, należąc do włoskiego

korpusu lotniczego, stacjonowanego na wybrzeżu Kanaju.

Tym razem znaczną część drogi trzeba było przelecieć bez jakiegokolwiek połączenia radiowego.

Ale wszystkie trudności, które przytem powstały, zostały przewyżczone dzięki „astronomicznej orientacji”.

— A jak przedstawiała się sprawa ze stosunkami atmosferycznymi? — pada pytanie sprawozdawcy.

— Lecieliśmy na znacznej wysokości, a pogoda sprzyjała nam w czasie lotów w obydwu kierunkach. Na pewnym odcinku drogi stwierdziliśmy nieco zlodowacenia, ale trzeba było mieć trochę osobistego szczęścia — oświadczył porucznik. Lecieliśmy trasą południową. Po wylądowaniu w międzyczasie na jednej z włoskich wysp, położonej we wschodniej części morza Śródziemnego, przelecieliśmy ponad Azją Przednią, Himalajami i Indiami. Ostatni etap prowadził z jednego, zajętego przez Japończyków kontynentalnego punktu oparcia w Azji, wprost do Tokio. Nawet monsun, wiejący od pustyni Gobi ponad Żółtym Morzem, nie był dla nas groźnym. Leciąc ponad Japonią natrafiliśmy na bardzo sprzyjające warunki atmosferyczne.

Nie był to żaden lot sportowy, ale lot polityczny, w czasie wojny z postannictwem do japońskiego sprzymierzenia.

W tym wypadku nie mogło być mowy o żadnym czasie rekordowym. Cztery dni na lot w jednym kierunku i dalsze 4 dni na powrót. Czego wymaga taki lot od załogi? Odpowiedź była tak przekonującą, jak i prosta: „Cierpliwości i odwagi”.

## Nowa taktyka walk na Wschodzie.

Kraków, 8 sierpnia.

W rozprawach na temat sytuacji wojennej na froncie wschodnim wielokrotnie podkreślano fakt, że rezerwy ludzkie i materiałowe, na których sowieckie kierownictwo wojenne opierało się w ciągu całego roku, nie mogą być niewyczerpane. Odnosi się wrażenie, że właśnie obecnie Sowiety dochodzą do tej granicy swych rezerw.

Rozwój wydarzeń ostatnich tygodni wykazał sowieckiemu sztabowi generalnemu, że istnieją dwie możliwości: albo będzie oszczędzało się ludzi, albo też musi się oddać teren. Trzeciej ewentualności nie ma.

Do tego stanu sytuacji wojennej przyznał się ostatnio sam marszałek Tymoszenko, który niewątpliwie dzisiaj jest jedyną bodaj nadzieją Rosji sowieckiej. Znany jego rozkaz dzienny przyniósł zasadniczą zmianę dotychczasowej formy walki bolszewików. Dotychczas bowiem żołnierz sowiecki trzymał się zasady, że raczej należy dać się zabić, niż ustąpić kroku nieprzyjacielowi. — Dzisiaj to się już zmieniło. W panicznej obawie przed odcięciem, okrążeniem i zniszczeniem swych armii, Tymoszenko widział się zmuszonym do przekreślenia swej dotychczasowej taktyki i wydania następującego rozkazu: „Bolszewicy dowódcy nie powinni dokładać swej ambicji w tym kierunku, aby utrzymać stanowiska bez względu na własne straty, lecz mają cofać się w elastycznej obronie, jeśli tego nie da się uniknąć”. Przez wycofanie się ma się uniknąć niebezpieczeństwa podwójnego otoczenia.

Tymoszenko musiał przytem przewidzieć, że tego rodzaju manewr taktyczny możliwy jest do wykonania jedynie przy pomocy wysoko kwalifikowanych wojsk, jeśli ma być zakończony sukcesem. W innym wypadku wszystko będzie wisiało na włosku i może dość do dźwięku ucieczki. Jak dowodzą tego ostatnie walki pościgowe na odcinku południowym — w kilku miejscach doszło do takiej właśnie ucieczki i okazało się, że sławiona przez aliantów „nowa taktyka” Tymoszenki została zastosowana za późno. Od samego początku nie zdawano sobie sprawy z tego, że rozkaz Tymoszenki nie stanowi pozytywnej innowacji, lecz został wydany poprostu pod dyktando iniejaływu niemieckiej. Pod czasami ofensywy grupy wojsk lądowych von Bocka, o niebywałej sile, nawet wartość wielkich rzek, jako trzonu sowieckich linii obronnych, znaczenie zmalała. Zajęcie Woroneża zagroziło skrzydłu sowieckiej grupy południowej w ten sposób, że Tymoszenko musiał wycofać się z Zagłębia Donieckiego i próbować uciec się stanowiska linii Don—Wołga.

Byłoby przedwczesne szczegółowo rozpatrywać poszczególne odcinki niemieckiej ofensywy południowej, gdyż wszystko jest jeszcze płynne i ruch dominuje jako najwyższy element. Aljancka prasa pewna jest przetrachu, spowodowanego rzekomo nową taktyką niemiecką. Naturalnie taktyka niemiecka nie skostniała, rozwija się ona dalej i uwzględnia, że po roku walki także i nieprzyjaciel wyciągnął z niej pewne wnioski. Nieprzyjaciel ten został przedewszystkiem przewyższony pod względem ducha bojowego, a także współdziałanie wszystkich rodzajów broni zostało ulepszone, przyczem równocześnie, względnie kolejność użycia poszczególnych rodzajów broni dała się uzupełnić. Jak i strategia — tak i taktyka pozostała przeważająca, a zdolność dostosowania się i działania — pozostała bez zmian.

Sowiety mogły się przytem bliżej zapoznać z nową bronią niemiecką. W walce o Sewastopol użyto np. po raz pierwszy nowych dział. Dzięki odpowiedniej organizacji produkcji żołnierz niemiecki stale jest zaopatrywany w doskonały i ciągle ulepszany sprzęt wojenny, czego nie da się powiedzieć o armjach Tymoszenki. Ta właśnie całość przyczyn wyjaśnia, dlaczego ofensywa niemiecka poczyniła w ostatnich tygodniach tak wielkie postępy i dlaczego Sowiety zostały zmuszone do odwrotu, przerażającego się w niektórych miejscach w ucieczkę.

## Majkop, ośrodkiem kaukaskiego Zagłębia naftowego.

Kraków, 8 sierpnia. W toku swego szybkiego pochodu, który z uwagi na teren, po-przecinany głębokimi dolinami rzecznych, zasługuje na specjalne podkreślenie, czołowe oddziały wojsk niemieckich zbliżają się obecnie do ośrodka naftowego Majkopu.

Zapasy nafty w tym rejonie zajmują trzecie co do wielkości miejsce w Z. S. R. R. i ciągną się mniej więcej od Apserońskaja w północno-zachodnim kierunku aż na pół-wysep Taman. Wydobywana tutaj ropa jest bardzo cenna, gdyż zawiera do 80 proc. benzyny i z tego powodu posiada bardzo wielkie znaczenie dla sprawy zaopatrzenia w materiały pedne armje bolszewickie.

Ogólna produkcję nafty oceniano w roku 1938 na 2,2 miliony ton, a więc 1/3 przeciętnej produkcji Rumunii w ostatnich latach pokojowych. Najbardziej wydajne wieże wiertnicze znajdują się w rejonie Neftegorsk, gdzie prócz rafinerji w Krasnodarze i Tuapse znajdują się najważniejsze zakłady przetwórcze. Z obszaru tego prowadzi rurociągi naftowe do Armawiru, gdzie istnieje połączenie z rurociągiem prowadzącym do Rostowa oraz możliwością przeladowania na kolej północno-kaukaską, dysponującą dla dalszego transportu 4-osio-wymi wagonami-cysternami o pojemności 20 do 40 ton. Drugi rurociąg naftowy prowadzi do Krasnodaru, a trzeci do portu czarnomorskiego Tuapse.

Wylaminowanie obszaru naftowego Majkopu posiada bardzo wielkie znaczenie dla Z. S. R. R. zarówno z względów gospodarczych, jak i przedewszystkiem zbrojeńskich, przemysłowych. Po zajęciu przez wojska niemieckie ośrodków zbrojeniowych, uruchamianych przeważnie ropą dostarczana z tego obszaru naftowego, niezbędny ten dla prowadzenia wojny surowiec odtąd już nie będzie stał do dyspozycji dla pokrywania potrzeb armji bolszewickiej.

## Wojska kanadyjskie jako część armji Stanów Zjednoczonych.

Madryt, 8 sierpnia. Podsekretarz stanu w ministerstwie wojny Stanów Zjednoczonych Patterson zakomunikował o utworzeniu nowej dywizji Stanów Zjednoczonych. Wymieniona jednostka armji Stanów Zjednoczonych obejmuje również pewien kontyngent wojsk kanadyjskich, które w ten sposób po raz pierwszy w historii Stanów Zjednoczonych występują jako część korpusu wojsk tego kraju. Wymieniony specjalny korpus może być użyty przy specjalnych operacjach na Alasce i w Kanadzie.

W związku z faktem stworzenia grupy kanadyjskiej jako części formacji armji amerykańskiej uczyniono pierwszy krok w kierunku wstąpienia Kanady w ramy państwowości Stanów Zjednoczonych. Oznacza to, że Anglia jest zmuszona zrezygnować na rzecz Stanów Zjednoczonych z Kanady, posiadającej dla Anglii szczególne znaczenie jako teren eksportowy.

## Zniszczenie dywizji sowieckiej podczas próby wyłamania się.

Zdobyto miasto Tymoszewskaja.

Z Głównej kwatery Führera, 8 sierpnia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje w dniu 7 sierpnia:

Na obszarze Kaukazu wojska niemieckie i rumuńskie podczas wielkiego upału i przy nadzwyczajnej wydajności marszowej plectoty ścigają bolszewików w kierunku na Krasnodar. Zdobyto miasto Tymoszewskaja, leżące na skrzyżowaniu linii kolejowych. Szybkie oddziały niemieckie uderzeniem, wychodzącym z przyczółków mostowych na rzece Kubań osiągnęły rejon położony o 50 km na północny wschód od miasta Majkop. Dalej na wschód zniszczono masę dywizji sowieckiej podczas jej próby przedarcia się. Dzielne i nocne ataki lotnictwa niemieckiego kierowały się przeciw sowieckim ruchom transportowym i urządzeniom kolejowym na wybrzeżu Morza Czarnego, na północnych zboczach Kaukazu i nad dolnym kolaniem Wołgi. Na północ od rzeki Sal zespoły niemieckie i rumuńskie walczyły z nowościgniętymi siłami bolszewickimi. Przy odpięciu kontrataków pewna niemiecka dywizja pancerna zniszczyła tutaj jedynie w dniu wczorajszym 51 ciężkich czołgów sowieckich. W wielkim łuku Donu bolszewicy powtarzali swoje bezskuteczne ataki. W rejonie Rżewa kontynuowali bolszewicy swoje rozpaczliwe ataki odciażające. Silne formacje lotnictwa bojowego i nurkowego oraz jednostki artylerji przeciwlotniczej wspomagały skutecznie zespoły armji lądowej w czasie ciężkich walk obronnych. Bolszewicy ponieśli wysokie straty w ludziach i materiałach.

W zatoce Fińskiej, w rejonie morskim koło Lavansaari, celnymi bombami zato-

piono jedną sowiecką łódź strażniczą. Cztery dalsze łodzie oraz jeden wyławiacz min uszkodzono. Na wysokości północy lotniczo niemieckie obrzuciło bombami ciężkiego kalibru sowieckie obozy wojskowe na półwyspie Rybackim, oraz stanowiska artylerji na południowy zachód od Murmańska.

Na froncie wschodnim w dniu wczorajszym podczas walk powietrznych i wskutek działalności artylerji przeciwlotniczej stracono 138 samolotów sowieckich, 8 niemieckich aparatów zaginęło.

Kilka samolotów brytyjskich przeprowadziło w toku dnia wczorajszego na wielkiej wysokości naloty nekające na południowo-zachodnie i zachodnie Niemcy.

Nocy ubiegłej lotnictwo brytyjskie kierowało swe ataki ponownie na dzielnicę mieszkaniową kilku miast nadreńsko-west-falskiego okręgu przemysłowego. Ludność cywilna poniosła pewne straty. Przez bomby burzące i zapalające powstały szkody materiałowe i w budynkach. Myśliwcy nocni i artylerja przeciwlotnicza zestrzelili 7 z atakujących bombowców.

W walce przeciwko Wielkiej Brytanji lotnictwo niemieckie obrzuciło bombami ciężkiego kalibru w dniu wczorajszym ważne militarne obiekty południowo-zachodniej Anglii. W nocy na 7 sierpnia zaatakowano obiekty portowe i zbrojeniowe w Anglii wschodniej oraz na wschodnim wybrzeżu Szkocji. Zaobserwowano liczne wielkie pożary. Wszystkie samoloty niemieckie powróciły do swych baz wyłotowych.

## Japończycy zbliżają się coraz bardziej do Australji.

Tokio, 8 sierpnia. Japończycy zajęli południową grupę wysp Banda. W związku z tem uzyskano bazy strategiczne o bardzo wielkim znaczeniu. Obsadzone przez Japończyków wyspy Tanimbar nadają się znakomicie do budowania na nich lotnisk. Najbardziej na południe wysunięta wyspa, należąca do grupy Tanimbar, Selaroo, znajduje się okragło 250 km od Port Darwin, ważnego punktu w Północnej Australji. Przez obsadzenie tej grupy wysp, morze Alfurskie weszło w skład wód japońskich, podczas gdy już pozostałe wyspy tego terenu morskiego, m. In. pod względem strategicznym ważna wyspa Ambolin została już uprzednio przez Japończyków obsadzona.

Japońskie lotnictwo może od tej chwili zaatakować zarówno Port Darwin jak i północną część Australji w ciągu jednej godziny.

Również operacje wojenne japońskie, skierowane na Nową Gwinceę mają pomyślny przebieg. Wojska japońskie poczyniły znaczne postępy na granicy terenu mądawotowego i kraju Papuasów w czasie swego pochodu wzdłuż ciemny Port Moresby. Ponad 200 żołnierzy, należących do oddzia-

łów australijskich, które w walkach w ciągu czwartku były okrążone, musiało się poddać Japończykom.

## Bombardowanie lotnicze Port Hedland.

Tokio, 8 sierpnia. Miasto portowe Port Hedland w zachodniej części Australji ponownie zostało atakowane przez zespół bombowców japońskich. W ciągu przeszło godzinnego bombardowania lotniczego wyrządzone poważne szkody wśród obiektów portowych, przyczem spowodowano pożar dwóch zbiorników nafty.

Ponadto skutkiem celnego bombardowania stanął w płomieniach statek pojemności 6000 ton, znajdujący się w porcie, który następnie się wywrócił. W dalszym ciągu akcji samoloty japońskie zwróciły się w kierunku przystani Candan, położonego opodal Port Hedland, obrzucając tutaj również ciężkimi bombami urządzenia portowe; trzy małe statki transportowe zostały zatopione.

W czasie lotu powrotnego japońskie samoloty bombowe zauważyły transportowiec australijski, który też niezwłocznie zaatakowały. Trafionym kilkoma celnymi bombami, statek ten, którego wyporność

wody wynosiła 6000 ton, zatonął. W Australji panuje wielkie zamieszkanie w związku z japońską ofensywą lotniczą, wymierzoną przeciwko kontynentowi. Ani jedno miasto w Australji na północ od 20-go równoleżnika nie jest bezpieczne przed bombami japońskimi. W Queensland w czwartek również zarządono alarm lotniczy w szeregu miejscowościach, a pomiędzy innymi w miastach Townsville, Cairns, Coaktown i Normanton nad zatoką Carpentaria, a ponadto również w Charleston, w znanem mieście poszukiwaczy złota Charters, w Towers i Port Denison. W walkach powietrznych nad kontynentem australijskim lotnicy japońscy w dniu 5 i 6 sierpnia zestrzelili 21 samolotów australijskich. Dwa aparaty japońskie nie powróciły do swych baz wypadowych.

## Legja honorowa za przełamanie blokady angielskiej.

Vichy, 8 sierpnia. Kapitan, oraz członkowie załogi francuskiej łodzi podwodnej „Vengeur” w uznaniu swych zasług zostali obecnie odznaczeni Legją Honorową wysokich stopni.

Łódź „Vengeur”, która od 19-tu miesięcy operowała na wszystkich wodach oceanu Indyjskiego udało się dwukrotnie wśród szczególnie ciężkich okoliczności przełamać blokadę angielską i dowieźć żywność zagrożonej przez Anglików wygłodzeniem kolonii francuskiej Dżibuti.

Również kapitan innej łodzi podwodnej „Espoir” został mianowany oficerem Legji Honorowej. Łódź tej udało się mianowicie pomimo silnego uszkodzenia pokładu powrócić z Madagaskaru do portu wojennego w Tulonie.



Obwieszczenia urzędowe

ZARZĄDZENIE Stadthauptmanna der Stadt Krakau w sprawie ustalenia cen mięsa konińskiego i kiełbasy z mięsa konińskiego. — Z dnia 4 sierpnia 1942 r.

OBWIESZCZENIE Stadthauptmanna der Stadt Krakau, w sprawie przydziału mydła toaletowego i środków do prania dla niemieckiej ludności. — Z dnia 3 sierpnia 1942 r.

Rozporządzenie policyjne

o zgłoszeniu i oddaniu do używania rowerów w Generalnym Gubernatorstwie. — Z dnia 3 sierpnia 1942 r.

§ 1 Właściciele, posiadacze i przechowywawcy wszelkich rowerów winni je zgłosić bezwzględnie, najpóźniej do dnia 20 sierpnia 1942 r. u burmistrza lub wójtów, w których obwodzie obowiązani do zgłoszenia zamieszkuja lub mają miejsce zwykłego pobytu.

§ 2 (1) Używanie rowerów przez osoby nie będące Niemcami dozwolone jest od dnia 30 sierpnia 1942 r. tylko za zezwoleniem policyjnym.

§ 3 (1) Z rowerów korzystać można według rozporządzenia o powołaniu do świadczeń w ruchu drogowym z dnia 20 lutego 1941 r. (Dz. Rozp. G.G. str. 36).

§ 4 Kto nie uczyni zadość obowiązkowi zgłoszenia, używa roweru bez zezwolenia, wyłudza zezwolenie używania lub usiłuje usunąć rower z pod urzędowego zasięgu, podlega karze według rozporządzenia o postępowaniu karnym administracyjnym z dnia 12 września 1940 r.

§ 5 Niniejsze rozporządzenie policyjne wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Wyższy dowódca 44 i Policji w Generalnym Gubernatorstwie Sekretarz Stanu dla Spraw Bezpieczeństwa Krüger.

Publiczne upomnienie podatkowe

Płatnicy stały się: 7 lipca 1942 r.: podatek dochodowy od uposażeń za miesiąc czerwiec 1942, 15 lipca 1942 r.: zaliczka na podatek obrotowy za miesiąc czerwiec 1942, 15 lipca 1942 r.: zaliczka na podatek obrotowy za 2 kwartał 1942.

Zakład lombardowy i przetargowy miasta Krakau, Gądkoplatz 19 (pl. Jabłonowskich), tel. 210-51 dają pożyczki na zastawy wszelkiego rodzaju:

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA TECHNICZNA W WARSZAWIE.

Wydziały: Budownictwa Lądowego i Wodnego, Mierniczy, Budowy Maszyn, Elektrotechniki i Chemii Technicznej. Kurs normalny: czas trwania studiów 2 lata.

Pharmaceutische egzaminy końcowe.

W dniu 15 września 1942 rozpoczynają się na Państwowych Farmaceutycznych Kursach Fachowych we Lwowie farmaceutyczne egzaminy końcowe w języku niemieckim, a mianowicie:

Otwórz sobie pocztowe konto czekowe! Najprostsze załatwianie wszystkich płatności! Bardzo wielka oszczędność w opłatach pocztowych!

Sprzedają Pianino, maszyna do szycia, maszyna do pisania, jadalnia antyczna, biuro nowo sprzedam. Kraków, Topolowa 12/6. 1502

Wózek dla bliźniąt „Autko“ luksusowe, 2 poszewki długie niemowlęce, kapka na wózek, kołderka, ceratki, wszystko nie używane, sprzedam. Kraków, Krzywa 18/11. 6227k

Filateliscii! Interesujący się pakietami całego świata i Polska, zgłaszajcie adresy do Biura Filatelistycznego A. C. Kamiński, Warszawa, Marszałkowska 122.

Mechaniczna wytwórnia walizek, kasety, pisdołki, torby damskie, toczki, toristry, piecarki, pudła do kapeluszy. Adolf Karol, Warszawa, Pl. Żelaznej Bramy 8-51. Tel. 341 45. 5543k

Wytwornice acetylenowa, ład. 2 kg, wraz z węzami, palnikami, reduktorem do tlenu i acetylenu, okazujecie sprzedam. Zgl.: Goniec Krak., Kraków, „6162k“.

Zabawki drewniane, metalowe, poleca: Wytwórnia Zabawek, Częstochowa, Koźła 8. 442

Sprzedam łóżka, siatki, materace, kredens, sypialnie, cytry. Kupno-Sprzedaż Kraków, Krakowska 35. 4353k

Wągi uchylne sklepowa, 15 kg. sprzedam okazujecie Skład lamp, Krakowska 35, Kraków, 1130

Wytwórnia maszynowa, kryta, szycia, sprzedam. Kraków, Staszica 14/3, przeczniwa Szlaku. 8947

Tapczan nowoczesny jedno- i dwuosobowy, sprzedam: Kraków, Meiselsa 8/4. 8504

Wózek sportowy, nikielowany oraz „Konkon“ głęboki sprzedam. Kraków, Krakowska 29/4. 299

Wózek jednoczynny piekarski na gumach do sprzedania. Laktarnik, Kraków, Lubomirskiego 11. 9930

Wózek kuchenne, pokojowe, biuro, poleca Magazyn, Kraków, Starowińska 79. Ceny przystępne.



